

Rozważania różańcowe ze św. Maksymilianem

W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

Intencja

Tajemnice chwalebne Różańca świętego. Módlmy się w intencji wynagrodzenia za wszelkie bluźnierstwa tych, którzy starają się otwarcie zaszczerpić w sercach dzieci obojętność, wzdarcę, a nawet nienawiść do Niepokalanej Matki Bożej.

Wierzę w Boga... Ojciec nasz...

Modlitwa o trzy cnoty Boskie

Módlmy się, aby nadprzyrodzona wiara zniweczyła wszelkie herezje, a szczególnie błędy masonskiej ideologii. Zdrowaś Maryjo...

Aby cnota nadziei umocniła serca w dążeniu do zaprowadzenia na całym świecie królestwa Serca Jezusowego. Zdrowaś Maryjo...

Aby Boża miłość oczyściła obyczaje i moralne życie każdego człowieka. Zdrowaś Maryjo...

Pierwsza tajemnica chwalebna: Zmartwychwstanie Pana Jezusa

Wolelibyśmy zapewne, by zmartwychwstanie było bardziej widowiskowe; by nikt nie miał wątpliwości co do prawdziwości tego faktu. Tymczasem Zmartwychwstanie jest osłonięte tajemnicą przed wszystkimi. A jedyni świadkowie – rzymscy żołnierze – prawdy nie ujawnią, bo tę przesłoniły im pieniądze otrzymane od żydowskich kapłanów. Tylko pusty grób, epifanie (ukazywanie się uczniom Zmartwychwstałego Jezusa) i błogosławieństwo tych, którzy nie widzieli a uwierzyli, mogą nas doprowadzić do wiary w wielkanocne zwycięstwo Chrystusa nad śmiercią tych, którzy w wierze nie szukają zysku, ale prawdy i życia wiecznego.

Maryjo, Wielkanoc nie była dla Ciebie zaskoczeniem, ale raczej kolejnym ogniwem w różańcu Jezusowych tajemnic, którymi Ty – ufna i spokojna – żyłaś od momentu Zwiastowania. Daj nam tę wiarę, dzięki której, bez zbędnego błędzenia po manowcach, przyjmujemy najbardziej uszczęśliwiającą prawdę Ewangelii, że Jezus żyje!

„Stawaj się co dzień bardziej Niepokalanej – radzi święty Maksymilian Kolbe – w Niej i przez Nią Jezusowym, a w Nim i przez Niego Ojca Niebieskiego, pod każdym względem, i poświęć całe życie temu, by i bliźnim to szczęście przybliżyć”.

Druga tajemnica chwalebna: Wniebowstąpienie Pana Jezusa

Jezus nie odwali za nas całej roboty, by głosić Ewangelię całemu światu, uczyni ją tylko jeszcze bardziej skuteczną przez swą sakramentalną i bardzo realną obecność: „A oto Ja jestem z wami przez wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20). Nie zostawił nas sierotami, dlatego nie zachowujmy się jak sieroty! W wierze już jesteśmy zbawieni, już jesteśmy w niebie, bo w Nim „żyjemy, poruszamy się i jesteśmy”, a On już w niebo wstąpił.

Maryjo, użyż nam Twoich oczu, abyśmy patrząc w niebo i tęskniąc za niebem, prowadzili życie godne dziedziców królestwa niebieskiego.

„Całe życie nasze – zachęca święty Maksymilian – z jego troskami i radościami, połączmy na szalę zdobycia wszystkich dusz dla Niepokalanej”.

Trzecia tajemnica chwalebna: Zesłanie Ducha Świętego na Maryję i Apostołów

„Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostaniecie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka” (Łk 24,49).

Duch Święty – przysłany przez uwielbionego Jezusa, a będący obietnicą Ojca – jest Tym, który dodaje mocy słabym siłom człowieka do skutecznego głoszenia królestwa Bożego. Siedmiorakie to dary, wymagające odpowiedzi i działania: mądrości i rozumu, rady i męstwa, umiejętności, pobożności i bojaźni Bożej – których ogień wypala z serca głupotę, znikomość, lęk i małoduszność, obojętność i oziębłość; których dynamizm nie pozwala nam zasnąć, aby nie zapomnieć, że stworzeni jesteśmy do drogi i wydawania owoców dobrych uczynków.

Maryjo, Oblubienico Ducha Świętego, otwarta na Jego twórczą obecność w Tobie, pomóż nam przynosić owoce Ducha: miłości, radości, pokoju, cierpliwości i uprzejmości, łagodności, dobroci, wierności i opanowania – abyśmy z czystym sercem i odwagą szli drogą wskazaną przez Ducha Świętego i wielu doprowadzili do nawrócenia.

„Zadać sobie jakieś drobnutkie umartwienie – proponuje święty Maksymilian – by Niepokalana zakrólowała w sercach wszystkich, a zwłaszcza tych, o których nawrócenie się staramy”.

Czwarta tajemnica chwalebna: Wniebowzięcie Najświętszej Maryi Panny

Niekoniecznie najlepsi, najbardziej inteligentni, najprzewielebniejsi i najpopularniejsi osiągną królestwo niebieskie, ale dostanie się ono tym, którzy odpowiedzą na wezwanie Króla zapraszającego do udziału w uczcie weselnej, odziani w szatę czystości i ubóstwa, przepasani mieczem sprawiedliwości i puklerzem miłosierdzia, okryci hełmem cierpliwej wytrwałości w ucisku, obuci w sandały niosące pokój, których słudzy Pana powołali z ulic i opłotków, i okazali się godni stołu Najwyższego Króla (por. Mt 22,9n), jak Maryja. W Domu Ojca jest mieszkań wiele.

Maryjo, dopomóż, abyśmy stali się godnymi mieszkania w Domu Ojca niebieskiego. Aby Ziemia – nasza doczesna ojczyzna, nie przesłaniała nam celu wędrówki, lecz pozwoliła zachować mądry dystans do doczesności, który nie przekreśla miłości do świata ani pracy dla niego, lecz ubogaca go radosną nadzieją na wysłużone przez Twojego Syna życie wieczne.

Święty Maksymilian przekonuje, że: „źródłem pokoju jest zdać się na wolę Bożą: robić, co jest w naszej mocy, resztę zostawić staraniu Bożej Opatrzności i zaufać jak dziecko Matce swej najlepszej”.

Piąta tajemnica chwalebna: Ukoronowanie Maryi na Królową nieba i ziemi

Jezus, biorąc Maryję z duszą i ciałem do nieba, zabrał Ją tam nie tylko jako Matkę swoją, ale także jako Matkę nas wszystkich. Sam przecież złączył nas z Nią z wysokości krzyża nierozzerwalnymi więzami pokrewieństwa (por. J 19,27). Mamy więc dziś u Boga kogoś, kto – tak jak Jezus – jest „nasz”. Owszem, „nasz” bardziej nawet niż On, ponieważ Jezus, będąc człowiekiem, jest

jednocześnie Bogiem, Maryja natomiast to tylko człowiek. Jakże inaczej idzie się do domu, na progu którego wita nas Matka! Jeżeli jakaś troska może jeszcze niepokoić, to chyba tylko ta jedna, żeby takiej Matce nie przynieść wstydu.

Maryjo, jeszcze tak dużo pracy przed nami, abyśmy pełni miłości potrafili oddawać cześć i chwałę Bogu Ojcu tak, jak to czyni Twój Syn, Jezus Chrystus. Tylko pod Twoją opieką Chrystus ukształtuje się w nas na tyle, że będziesz mogła Go w nas rozpoznać, gdy staniemy po tamtej stronie życia. Módl się więc za nami, Maryjo. Módl się dziś, ale szczególnie w godzinę naszej śmierci.

„Największym nieprzyjacielem miłości Bożej jest miłość własna – uczy nas święty Maksymilian. – Tu na ziemi muszą być pokusy i przeciwności, musi być praca na niebo”.

Na zakończenie można odmówić Litanię Loretańską i modlitwę „Pod Twoją obronę...”